

Marcin Czersky Czerwiński, Endorfina (feat. Yare)

Tak pamiętam jedno z naszych miejsc
Centrum miasta, bulwarowy nocy dźwięk
W uszach beat co jak karmel słony jest
Siedziałaś w sukience, wyglądałaś słodko, wiesz
Trampek biel i Corony zimnej łyk
Znowu ze mną tutaj tylko Ty
Nie jesteś inna niż te damy, bejb
Nie jesteś inna niż te damy, bejb

Ej, ej
Mamy swoją przestrzeń
Ej, ej
Trzymam Cię za rękę
Dałaś mi ten vibe żebyś z całej siły biegł
Żebyś z całej siły biegł

Jesteś moją endorfiną
Jesteś moją kokainą
Uderzasz do głowy jak czerwone wino
Niech te chwile nigdy nie przeminą
Niech te chwile nigdy nie przeminą

Z Tobą dzień jak karnawał w Rio, wiesz
Choć demony przeszłości wołają mnie
Wolę z Tobą na sojowym Latte pić
Bo tylko wtedy naprawdę jestem free

Kupuję ten bilet, weź plecak, sukienkę
Kupuję ten bilet i nie mów nic więcej

Ej, ej
Mamy swoją przestrzeń
Ej, ej
Trzymam Cię za rękę
Dałaś mi ten vibe żebyś z całej siły biegł
Żebyś z całej siły biegł

Jesteś moją endorfiną
Jesteś moją kokainą
Uderzasz do głowy jak czerwone wino
Niech te chwile nigdy nie przeminą
Niech te chwile nigdy nie przeminą

ESP

Jesteś moją endorfiną
Jesteś moją kokainą
Uderzasz do głowy jak czerwone wino
Niech te chwile nigdy nie przeminą
Niech te chwile nigdy nie przeminą

Jesteś moją endorfiną
Jesteś moją kokainą
Uderzasz do głowy jak czerwone wino
Niech te chwile nigdy nie przeminą
Niech te chwile nigdy nie przeminą